

Woda to nie towar

16 października 2015

Firmę Nestlé czeka pozew sądowy za wydobywanie wód gruntowych bez zezwolenia. Już 27 lat temu straciła w Kalifornii prawo do ich wydobycia, jednak kontynuowała ten proceder przez nikogo nie niepokojona. Jej bezprawne działania były według oskarżycieli główną przyczyną suszy w tym stanie USA.

Organizacja The Story of Stuff Project ogłosiła właśnie, że podejmie przeciwko korporacji kroki prawne. Podstawą do złożenia pozwu był fakt nielegalnego pozyskiwania kalifornijskich wód gruntowych i zużywania ich do produkcji wody źródlanej marki Arrowhead. Dzięki hojnym datkom obywateli rozgniewanych sytuacją, organizacji udało się nakręcić mini dokument pod tytułem „This land is our land” („Ta ziemia jest naszą ziemią”). Opowiada on historię wręcz kryminalnych działań jednej z najmniej etycznych korporacji świata – pokazuje m.in., jak Nestlé pozyskuje miliony metrów sześciennych wody z rezerwatu San Bernardino National Forest.

Organizacja raportuje: „Kiedy 27 lat temu firmie skończyło się zezwolenie na wydobycie, US Forest Service powinno było zakręcić kurek. Zamiast tego pozwolono jej kontynuować działalność z naruszeniem zasad własnego pozwolenia. Aby zatem bronić wspólnych zasobów, zjednoczyliśmy siły z dwoma dużymi partnerami – Courage Campaign i Center for Biological Diversity i postanowiliśmy dopieć Nestlé, rzucając wyzwanie uprawianej przez firmę nielegalnej okupacji państwowych terenów”.

Przypomnijmy, że dyrektor korporacji jest zdania, że dostęp do wody nie jest niezbywalnym prawem człowieka i powinna ona zostać sprywatyzowana.

Źródło: NowyObywatel.pl